

Poddębickie przedszkolaki twardo bronią swoich praw

Krzysztof Kaniecki

Poddębickie przedszkole, jako jedyne w Polsce, przystąpiło do programu UNICEF, którego celem jest promowanie poszanowania godności i praw dziecka. W ramach akcji dzieciaki m.in. zbierają pieniądze na pomoc rówieśnikom z Angoli.

– Góra grosza jest już całkiem spora – uśmiecha się dyrektorka przedszkola Bożena Karasińska. – Ale nie poprzestajemy tylko na zbiórce. Dzieci stworzyły galerię Maciusia. W rysunkach wyrażają własną wizję przestrzegania praw dzieci w naszym przedszkolu. Mają też własną listę praw.

– Król Maciuś wymyśla prawa, które są dobre dla dzieci. – tłumaczy sześciolatek Kubuś.



Dzieciaki są bardzo przejęte

– Dzieci mają prawa tak samo jak dorośli? – upewniamy się, próbując wciągnąć chłopca w rozmowę.

– Tak samo! – uśmiecha się wesoły blondynek. – Mamy prawo do zabawy oraz niepowodzeń. Nie można na nas krzyżać tylko dlatego, że coś nam nie wyszło.

– Mamy prawo pomagać innym – dołącza do rozmowy Bartek. – My zbieramy pieniądze na takie fajne Murzynki. Pani pokazywała nam je na zdjęciu, bo takich Murzynków nie ma u nas na ulicach. One są bardzo biedne.

– Dzieci w Afryce nie mają nawet przedszkola, do którego mogłyby zaprosić, tak jak my, swoje babcie emeryturki (dziewczynce chodziło o emerytki) – dodaje o rok młodszą od chłopców Sandra.

Projekt „Godność i prawa dziecka – banal czy podstawa?” UNICEF adresował do szkół. Dyrektorka poddębickiego przedszkola zgłosiła jednak chęć uczestnictwa: – W UNICEF stwierdzili, że skoro mamy ochotę, to... nie ma sprawy.